№ 258. w Piątek dnia 4. Listopada 1853.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, d. 1. Listopada. — Dzisiajszy Monitor zamieszcza nominacyą jenerała Baraguay d'Hilliersa na posła w Konstantynopolu, w miejsce pana de la Cour.

Debaty wspominają o nowéj nocie przedłożonéj w Konstantynopolu, która ma zawierać gwarancyą dla Turcyi ze strony mocarstw.

Berlin, d. 3. Listopada. — Naj. Pan raczył nadać hr. Maurycemu Schulenburg Heslerowi w Vitzenburgu, obwodzie rej. merzeburgskiéj godność szambelańską.

Ministerstwo sprawiedliwości. Obrońca prawa i notaryusz, radzca sprawiedliwości Hoyer w Poznaniu, otrzymał na własne żądanie uwolnienie od urzędowania, jako obrońca prawa od 1. Stycznia 1854.

Francya.

Paryż, d. 30. Października. — Cesarz odwiedził wczora księcia Hieronima w palais Royal.

— Według Patrie cesarz z cesarzową wyjadą około 5. Listopada do Fontainebleau.

Rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich przez Rosyan nad Dunajem, w czasie kiedy w Wiedniu, Londynie, Paryżu i Konstantynopolu powszechnie krzątano się o utrzymanie pokoju, podobno bardzo rozgniewało cesarza i w skutek tego wyczytaliśmy we wczorajszéj Patrie zdanie, iż sprawa Turcyi każdemu Francuzowi powinna być świętą i uszanowanie obudzającą. Podobnie dziś mówi Cesena w Constitutionnelu.

Dziennik jeden w Bretanii zabranym został dla tego, że umieścił fałszywe ceny zboża, oprócz tego otrzymał urzędowe upomnienie.

— Constitutionnel umieszcza dziś artykuł głównego swego redaktora Ceseny, który jeszcze raz oświadcza, że dopuszczają się ci kłamstwa, którzy opowiadają pokój, a w który wielu jeszcze wierzy, bo ich interes tak nakazuje. Cesena opisuje raz spokojne, drugi raz wojenne przekształcanie się kwestyi wschodniéj, mimo to toczy się ona z całą konsekwencyą od samego początku ku wojnie, z tą samą loiką, jaką nieugięta wola cara się odznacza. Naprożno pracuje dyplomacya nad skłonieniem tego monarchy do porzucenia swoich dumnych zamysłów; każde usiłowanie mocarstw zachodnich do powstrzymania przelania krwi ludzkiéj, służy tylko do dalszych kroków Rosyi na drodze niesprawiedliwości i napaści. Nie potrzeba przypominać, że car w ciągu całego sporu, przez żądania swe niesprawiedliwe i przez przekroczenie Prutu wbrew traktatom, tudzież przez obsadzenie tureckich księstw naddunajskich, występował jako strona napastująca. Jeszcze podejrzańszém wydaje się to postępowanie, że się odbywa wówczas, kiedy car zaręcza europejskim gabinetom, że dalekim jest od dumnych zamysłów, że nie dąży do podbojów. Zdarzenie pod Izakczan jest nowym dowodem, że Rosya nie zmieniła swego politycznego systematu, bo kiedy car dał gabinetom nowe zaręczenia, że życzy sobie pokoju i zgody, to armia jego rozpoczęła kroki nieprzyjacielskie powtórném pogwałceniem traktatów. Artykuł III. bowiem traktatu adrianopolskiego niedozwala Rosyanom przekraczać Dunaju w miejscu, gdzie Prut wpada do niego. Rosya więc powtórnie pogwałciła traktaty, powtórnie uderzyła i rozpoczęła kroki nieprzyjacielskie. Jeżeli więc na wschodzie walka się rozpoczyna, to dzieje się dla tego, że car tego pragnął. Boże zachowaj nas, mówi Cesena w końcu, — abyśmy mówili o tym monarsze bez uszanowania, bo jakkolwiek chętnie chcielibyśmy wierzyć szczerości jego słów i umiarkowania jego charakteru, to niepodobna nam pogodzić krzyczących sprzeczności między jego czynnościami, a jego przyrzeczeniami, i niedopatrzyć w jego postępowaniu myśli dumnych, mających na celu powiększenie granic, myśli które go zdają się pędzić do wojen zaborczych wówczas, kiedy mówi o pokoju.

— Pays kończy swój artykuł o wypadku pod Izakczą uwagą, że Rosya, równie jak dawniéj przez obsadzenie księstw naddunajskich, tak teraz przez przejazd linii dunajowéj rozpoczęła kroki nieprzyjacielskie.

— Dopis. Artykuł podpisany przez sekretarza redakcyi, a umieszczony w wieczornéj Patrie zdaje się chcieć uspokoić umysły zbyt zastrozone artykułem Ceseny. Brzmi zaś, jak następuje: Chociaż Monitor doniósł, że na dniu 23. b. m. na Dunaju przyszło do pierwszego spotkania i chociaż nota z 21. do Omera baszy wydana, obwieściła mu że rozkazu do odroczenia kroków nieprzyjacielskich nie ma uważać za udzielonego, jeżeli podczas nadejścia depeszy już się kroki nieprzyjacielskie rospoczęły, to mamy nadzieję, że wydarzenie pod Izakczą, zresztą nie wielkiéj wagi, nie będzie przeszkadzało dalszym układom. Prawda, że w téj mierze ograniczeni tylko jesteśmy na domysły i nikt wiedzieć niemoże, jak sobie dany roskaz Omer basza wytłumaczy, wobec wydarzenia pod Izakczą. W obecnych stosunkach wypadek pod Izakczą jest pożałowania godny. Może on pogorszyć położenie sprawy i zagrozić pokojowi świata. Rosya znów przejęła wielką odpowiedzialność na siebie. Zaręczając, iż życzy sobie utrzymać pokój, dwa razy pogwałciła traktaty. Pierwszy raz przekroczeniem Prutu, a teraz przejściem linii na Dunaju wytkniętéj traktatem adrianopolskim. W téj chwili odbieramy jeszcze wiadomości, że Rosyanie znaczne siły wysyłają do Azyi i że jeden korpus opuścił Polskę i w przyspieszonych pochodach rusza na pomoc Gorczakowi do Bukarestu. Mimo całéj ważności tych wypadków, zwracamy uwagę, że cztery mocarstwa nieprzestały i nieprzestaną wspólnie pracować nad utrzymaniem pokoju i że teraz w ostateczněj chwili podwajają swoje usiłowania, byle doprowadzić zgodę do skutku, która jedna może tylko zaspokoić wszystkie strony.

— Potwierdza się wiadomość, że Baraguay d'Hilliers z dziesięcioma oficerami różnéj broni wyjechał wczora do Marsylii. Przed odjazdem miał długie posłuchanie u cesarza, który mu ostatnie udzielił instrukcye. Londyński gabinet wprzód uwiadomionym został o téj missyi jenerała i pochwalił jego wysłanie. Zdaje się, że tu cesarz bardzo dotkliwie się uraził na postępowanie Rosyi, bo kiedy w najlepsze równie jak w Londynie i Wiedniu układają się o zgodę, Rosyanie rospoczynają napaść na Dunaju. Wczoraj zaprzeczano prawdziwości depeszy o zawieszeniu na krótki czas kroków nieprzyjacielskich z tego powodu, że już w téj mierze przyszli dyplomaci francuzcy do przekonania, iż Rosya przedłuża układy, aby dokończywszy uzbrojenia, potęgą całą na raz uderzyć i zdruzgotać Turcyą. W czasie swoich zaręczeń pokojowych, Rosya uzupełniła swoje uzbrojenia.

(Kor. Cz.) Paryż, 21. Paźdz. — Pogłoska jakoby l'Independance nie była wpuszczoną do Francyi dla tego, że zawierała manifest cesarza wszech Rossyi, okazała się fałszywą. L'Indépendance została wstrzymaną na granicy z przyczyny, że podawała szczegóły o aresztowaniach dokonanych we Francyi. Manifest cesarza Mikołaja nie istnieje i może wcale się nie ukaże. Według ostatnich wiadomości, imbrogli wschodnie bierze znów kierunek pokojowy. Cesarz Mikołaj miał odpowiedzieć przychylnie na propozycye Francyi i Anglii i konferencya wiedeńska ma nad redakcyą nowéj noty pracować.(?) Do d. 13. floty sprzymierzone nie weszły jeszcze w Dardanele. Francya odmówiła oficerów Turcyi. Ze swéj strony, lord Clarendon odpowiadając deputacyi z Flinsbury, mówi ciągle o honorze, niepodległości Turcyi i pokoju. Tak więc nie tylko Anglia lecz i Francya i Rossya wojny sobie nie życzą. Cesarz Francuzów stara się o podniesienie godności dyplomatycznéj Francyi, ale bez wojny, w przekonaniu że wojna podniosłaby żywioł rewolucyjny. Agitacya republikańska która się ukazała w tych czasach we Francyi i Piemoncie, dowiodła że cesarz Francuzów rzecz dobrze zrozumiał, i że odgadł przyczynę wojowniczości dziennika le Siècle. Dla tego to rząd francuski odmawia wszelkim emigrantom paszportów do Turcyi i w razie nieodzowności wojny, stara się aby wojna wschodnia została wojną lokalną. Onegdaj mówiono po wieczorach, że Anglia i Francya mają zamiar patrzeć spokojnie na wojnę między Rosyą i Turcyą, czekać aż armie nieprzyjacielskie się zmierzą, a potem posłać floty z 50,000 wojska lądowego, i biorąc stanowisko chrześciańsko europejskie, dokonać restauracyi państwa bizantyńskiego, pod dynastyą czy to austryacką czy inną. (?) Dziś niema już mowy o restauracyi lecz o pokoju i wznowieniu prac konf rencyi wiedeńskiéj, za pośrednictwem Prus i Austryi. La Patrie, kilka dni temu tak kategorycznie wojenna, stała się pokojową. P. de Césena w Constitutionnelu, wyraża się także w duchu pokoju, a w razie wojny, przypuszcza jedynie wojnę lokalną. Ambasadorowie rosyjski i austryacki nie byli dotąd zaproszeni do Compiègne. Nie jest to jednak dowód, aby Francya była w mniéj dobrych stosunkach z Rosyą i Austryą, albowiem ambasadorowie turecki i neapolitański, przyjmowani tak uprzejmie przez cesarza, nie byli także zaproszeni. Zapewnie Napoleon III. czeka zakończenia sprawy wschodniéj, a wtedy zaprosi czy do Compiègne, czy do Fontainebleau tak ambasadora tureckiego jak rosyjskiego i austryackiego.

Anglia.

Londyn, 29. Paźdz. — Lord Palmerston wdał się w korespondencyą z edinburgskiém presbiterium, które go za kacerza i odczepieńca poczytało, nie wyjmując nawet całego ministerstwa angielskiego ni bogobojnego Lansdowna, ni łagodnego Aberdeena, ni pobożnego Gladstonego. Powód do téj exkomunikacyi był następujący: edinburgskie presbiterium zgodziło się na ostatniém posiedzeniu, że przy zbliżaniu się cholery, należałoby naznaczyć dzień pokuty i postu. Przypuszczając, że już rząd o tém pomyślał, a niewyznaczył jeszcze na to dnia, postanowiło zapytać rządu, który dzień na to wyznaczył. Na to zapytanie kazał swemu sekretarzowi lord Palmerston dać następującą odpowiedź: pan świata wyznaczył pewne prawa natury dla planety, na którym żyjemy; złe i dobre każdego zawisło od stósowania się lub niestósowania do tych praw. Nasze zdrowie, według tych praw natury zostaje w ścisłéj styczności z ubytkiem gazów, wypływających w skutek skupienia ludzi lub wyziewów powstałych ze zgniłych zwierząt lub roślin i według tych praw natury powstają nieochybne choroby, gdy ludzie się wystawiają na działania zgubne tych wyziewów. Równocześnie podobało się Opatrzności podać ludziom środki, aby się chwycili takich urządzeń, któreby przeszkodziły owym wyziewom albo w ten sposób je zmniejszyły, aby szkodzić niemogły, jest przeto obowiązkiem człowieka czuwać nad temi prawami natury i korzystać ze zdatności wlanych w człowieka przez Opatrzność. Nowe dotknięcie cholerą jest okropném napomnieniem ludu tego państwa, że zapomina o swych obowiązkach w tym zakresie i że owe osoby, których było obowiązkiem dbać o czystość miast i wsi, o oddalenie przyczyn tego pomoru, nie dosyć okazały się czynnemi. Lord Palmerston więc proponuje jako najlepszy środek przeciw cholerze, aby czas od dnia dzisiajszego do przyszłéj wiosny był obrócony na wymyślenie i wykonanie takich środków, aby części miast i wsi, zamieszkałe przez klasę uboższą, tak zostały oczyszczone, iżby epidemia ta niemiała przyczyny i źródła w nieczystościach, które jeżeli nie będą usunione, znów się staną powodem chorób morowych, mimo wszystkich modłów i postów całego nieczynnego ludu, który liczne przedstawi żniwo pomorowi. Jeżeli człowiek uczyni wszystko, co było w jego mocy, ku swemu bezpieczeństwu, wówczas będzie na czasie wzywać niebo o błogosławieństwo, aby jego usiłowania niepozostały bez skutku. Zostaję i t. d.

Trudno opisać, jaki skutek wywarło odczytanie tego listu na członków edinburgskiego presbiterium. D. Clark jak wszyscy oniemiał, pierwszy przecie przemówił, że żadnéj spółki niechce mieć z owymi ludźmi, którzy ów list pisali, list, jakiego dotąd żaden sekretarz stanu niepisał do presbiterium. Dr. Muir i wszyscy mówcy po nim oświadczyli jednogłośnie, że takiego pisma ze strony ministra niema przykładu w dziejach, że jest niegodném rządu chrześcijańskiego. Postanowiowo poświadczyć odebranie listu krótko i kwestyą o wyznaczenie dnia pokuty i postu zanieść przed synod.

— W przeszłym tygodniu odbyto pierwszą próbę z bilem przeprowadzonym przez lorda Palmerston a mającym na celu zniesienie systematu deportacyi. W piątek wypuszczono z okrętu transportowego »Warrier« czterech przestępców z tak zwanemi listami wolnego obiegu; w sobotę innych czterech. Skazanemi oni byli każdy na siedem lat ciężkiego więzienia i odsiedzieli już po trzy lub po cztery lata. Kapitan Dunham jednak otrzymał polecenie wyszukania na Oceanie spokojnym wyspy, na któréj możnaby urządzić deportacyę, gdyby dotychczasowy system owych listów uwalniających się nie powiódł.

Austrya.

Wiedeń, d. 29. Października. — Dzisiajsza wiedeńska gazeta zamieszcza cały szereg wyroków datujących z czasów stanu oblężenia. Guwernantkę jednę skazano na 8 miesięcy aresztu u profosa za obrazę majestatu, innych za mniejsze przestępstwa, jako to za posiadanie broni, prochu na krótsze więzienia. Najgłówniejszym atoli jest wyrok na Jaxę hrabiego Bakowskiego z Galicyi, za zbrodnią stanu, na którym dla tego niewykonano wyroku, bo w czasie śledztwa umarł. Dziesięć zbrodni miał się dopuścić hr. Bakowski, a mianowicie, że okazywał otwarcie wstręt do rządu cesarsko austryackiego, a chęć zaprowadzenia konstytucyi republikańskiéj w Austryi. Wspierał moralnie i materyalnie szkoły polskiéj emigracyi we Francyi, celem przywrócenia Polski, podobnie popierał ultra sławiańskie usiłowania w monarchii austryackiéj za pomocą pieniędzy i przesyłanie i rozrzucanie pomiędzy ludem książek destrukcyjnych, że pałał nienawiścią przeciw pokoleniu ruskiemu, przywiązanemu do cesarskiego panowania, że w zamiarze oświecenia w swoich dobrach w Galicyi proletariatu polskiego i użycia go do przywiedzenia swoich zbrodniczych planów do skutku, pourządzał pokątne szkoły, zakazał uczyć nauczycielom języka ruskiego pod zagrożeniem oddalenia z posady i że wszystkiemi sposobomi starał się zmusić ruskich posiedzicieli gruntów przez ucisk i prześladowanie do sprzedania swoich posiadłości, że na nich sadowił ludzi swoich uczuć i tym sposobem wiązał ich ze sobą i ze swojemi widokami. Daléj wspierał za granicą żyjących polskich autorów i wychodzców, wzywał do niepłacenia podatków, aby utrudnić rządy cesarskie, że znaczną liczbę papierków po 6 i 10 krajcarów popodklejał paskami papierowemi, na których pisał własnoręcznie obelgi na dowódzców armii austryackiéj dobrze zasłużonych i ogłaszał, że wkrótce wybuchnie nowa rewolucya, papierki te upowszechniał po Styryi, celem podburzenia chłopów przeciw rządowi, dawał w tym celu rady i nakoniec znosił się z wychodzcami i Koszutem.

— Gazeta wiedeńska zawiera rozporządzenie ministerstwa spraw wewn., naczelnéj komendy armii, tudzież ministerstwa skarbu z dnia 23. b. m., obowiązujące całą monarchią pogranicza, a tyczące się wynagradzania za żywienie żołnierzy w przemarszu na rok skarbowy 1854. Wynagrodzenie to obliczone zostało z przecięcia cen mięsa w każdym kraju koronnym od 1. Sierpnia 1852 r. do końca Lipca 1853 r., na zasadzie najwyższego rozporządzenia z dnia 15 Maja 1851. r. wedle §, 31. Skarb przeto państwa wypłacać będzie za każdy dzień żywienia żołnierza przez dającego kwaterę, w czasie od 1. Listopada 1853 do końca Października 1854 następujące wynagrodzenie: w królestwie Lombardzko-Weneckiém i Tyrolu 9 kr., w Niższéj Austryi $8\frac{1}{2}$ kr., w Wybrzeżu wraz z Tryestem 8 kr., w Styryi, Czechach, Morawie, Szląsku, Krainie 7 kr., w Salzburgu $6\frac{1}{2}$ kr., w Wyższéj Austryi i Karyntyi 6 kr., w części Węgier w dystryktach Buda, Preszburg i Oedenburg, w Serbii i Banacie $5\frac{1}{3}$ krajc., w siedmiu zachodnich obwodach Galicyi, w dystryktach Koszyce i W. Warażdyn w Węgrzech, w Horwacyi i Slowenii, tudzież w Siedmiogrodzie 5 kr., w dwunastu wschodnich obwodach Galicyi, Bukowinie i Dalmacyi 4 kr.

Szczególnie ważném i najlepsze skutki rokującem jest rozporządzenie, ażeby szczególną uwagę zwracano na to, iżby urzędnicy urzędów wykonawczych otrzymali posady w straży finansowéj w urzędach wykonawczych. Mianowicie należy zdatnym respicyentom, którzy dobrze zdali wspomniony egzamin, nadawać posady oficyałów urzędowych i tym podobne, niemając względu na ich niższą rangę w porównaniu z asystentami. Również i przy obsadzeniu posad asystentów, należy, gdzie równe zachodzą stosunki, dawać pierwszeństwo respicyentom przed praktykantami, z którymi zarówno mają być nadzorcy. Przy obsadzaniu zaś obsad komisarzy dawać się będzie pierwszeństwo przed respicyentami godnym oficyałom urzędowym i asystentom, którzy zdali egzamin. Każdemu zaprzysiężonemu praktykantowi urzędowemu, posiadającemu kwalifikacye potrzebne do przyjęcia do straży finansowéj, wolno po każdym kwartale roku administracyjnego przenieść się w randze i z pensyą nadzorcy do straży finansowéj. Na praktykantów urzędowych, którzy przez rok chwalebnie służyli jako nadzorcy w straży finansowej, będzie się miało szczególny wzgląd przy mianowaniu respicyentów a asystentów. Dyrekcye finansów krajowych są także upoważnione przyjmować zaraz jako nadzorców osoby, które uczęszczały do wyższych szkół realnych lub na politechnikę, i przypuszczać ich zaraz do wspomnionego egzaminu.

Wiadomo, że się Austrya w zawartym z Prusami traktacie handlowym i celnym z dnia 19. Lutego r. b. zobowiązała zaprowadzić gruntowną reformę w urządzeniu urzędów celnych i straży finansowéj. Dla stósownego przeprowadzenia téj reformy wstrzymano już w Maju r. b. obsadzenie wyższych posad w wykonawczych urzędach celnych i straży finansowéj; administracya bowiem przedewszystkiem na to musiała mieć wzgląd należyty, ażeby wyższe urzęda obsadzane były mężami zupełnie uzdolnionymi. Ale ponieważ zamierzone reformy dopiero w niejakim czasie przyjdą do skutku, musiano przeto już teraz przynajmniéj częściowo obsadzić opróżnione posady, inaczéjby ucierpiała na tem służba publiczna. Chcąc temu zapobiedz i mając zarazem zamiar, ażeby w służbie celnéj jak i w owéj części straży finansowéj, która głównie przeznaczona jest do nadzoru linii celnéj już teraz do wyższych urzędów dostawały się osoby, które także i po zaprowadzeniu reform mogą pozostać na owych posadach, nakoniec chcąc zapobiedz, ażeby posady, które według nowego systemu zostaną zniesione, jeszcze nadal były obsadzone, wydał Jego excelencya minister handlu i finansów stósowne rozporządzenia, według których już teraz przystąpić można do obsadzenia posad komissarzy straży finansowéj w obwodzie celnym i posad w wykonawczych urzędach dochodowych nie należących do kategoryi urzędów celnych. Przytem jednak należy się trzymać tylko ścisłéj potrzeby i mieć szczególne staranie o to, ażeby tylko takim urzędnikom nadawano posady, o których z zupełnem zaspokojeniem sądzić można, że z każdego względu odpowiedzą swemu stanowisku. Od 16. Listopada mogą także systemizowane dotychczas posady komissarzy straży finansowéj w okręgu pogranicznym, równie jak posady w urzędach celnych być obsadzone. Tylko posady nadkomissarzy i dyrektorów urzędowych mają jeszcze pozostać nieobsadzone. Ze względu na organizacyę straży finansowéj wyrzeczono zasadę, że liczba nadzorców straży finansowéj niezostanie pomnożoną, natomiast można w miarę potrzeby pomnożyć wyższe stopnie za zmniejszeniem ogółowéj liczby szeregowych. C. k. dyrekcye finansów krajowych niemogą proponować usystemizowania nowych posad nadkomisarzy. Systemizowanie zaś posad dyrektorów urzędowych w wykonawczych urzędach dochodowych, którym powierzone są ważne sprawy celne i podatkowe, leży w planie zamierzonych reform, jeżeli się rzeczone posady znajdują w miejscach oddalonych znacznie od siedziby administracyi okręgowéj, i jeżeli z nich z łatwością kierować się da służba sąsiednich celnych i kontrolujących urzędów, tudzież straży finansowéj. Posady komisarzy straży finansowéj w okręgu pogranicznym, tudzież posady w urzędach celnych z roczną pensyą przynajmniéj 600 złr., mogą być nadawane tylko takim urzędnikom, którzy zdadzą egzamin ze znajomości towarów i z postępowania celnego, albo tym co wyraźnie od tego egzaminu są uwolnieni.

— Ministeryum spraw wewnęt. wydało rozporządzenie, tyczące się umundurowania członków akademii umiejętności w Wiedniu. Mundury są ciemnozielone ze stojącym kołnierzem i łapkami z czarnego aksamitu, dwa rzędy złotych guzików z orłami. Kołnierze i wyłogi z haftem złotym, spodnie białe wełniane ze złołą taśmą, kapelusz stósowany obłożony do koła pierzem z bulionem i rozetami na końcach, kokarda na kapeluszu czarna aksamitna, na niéj orzeł złoty dwugłowy.

(*Kor. Cz.*) Wiedeń, 27. Paźdz. — Wczoraj na obiedzie dyplomatycznym u lorda Westmoreland, dwie rzeczy uważano za pewne: pierwsza, że do 25. t. m. wojska Omera baszy były na prawym brzegu Dunaju i że się nieprzygotowywały do przejścia w masie; 2) dyplomacya zachodnia, nie straciła jeszcze zupełnie nadziei sprowadzenia kwestyi na drogę układów. Obecni na tym obiedzie członkowie poselstwa rossyjskiego przysłuchiwali się rozmowom spokojnie, zamykając własne zdania w znanych już po większéj części z depeszy urzędowych wyrażeniach. Cokolwiek nastąpi, to uważać można za pewne, że Rosya od swych żądań i co do formy od pierwszéj noty wiedeńskiéj nie odstąpi. Turcyi nie pozostanie jak iść zaczepnie lub myśleć o ustąpieniu przez zmianę ministeryum i przez wojście w nowe, może nawet bezpośrednie z Rosyą układy. P. Argyropulo jeszcze Carogrodu nieopuścił. Jeszcze może się stan rzeczy zmienić. W przeciwnym razie każda zwłoka z krokami zaczepnemi byłaby szkodliwą dla Turcyi, lecz kto może ręczyć za zwycięstwo po przejściu Dunaju i za bezpieczną na prawą stronę rejteradę?

Jest to gra ogromna i porta wie co robi, kiedy się tak długo namyśla. Od strony Azyi zaczepka byłaby dla wojsk tureckich niemniéj trudna. Góry Armenii i febry, które tam panują w téj porze roku, są dobre na wojnę odporną. Lecz droga do Tiflis, na któréj trzeba byłoby się Turcyi trzymać, utrudzona miejscami warownemi byłaby może nie do wzięcia w razie wojny zaczepnéj. Wojska rosyjskie wynoszą w saméj Gruzyi przeszło 50,000 Flota z Sebastopola już stoi w porcie Poti. Nowe posiłki idą. Turcya i tu musi się przeto trzymać w nieczynności lub grać na niepewne idąc do zaczepki.

Włochy.

Turyn, 14. Paźdz. — Deszcze tutaj bez ustanku od dni kilku padające, spowodowały nie mało szkód. Z Genuy donoszą, że dyliżans jadący z Nicei utonął wieczorem onegdaj, pod Sestri Ponente, gdy przejeżdżał przez wezbraną bardzo Chiaravugua. Dwie kobiety i dziecko straciły życie, innych szesnastu podróżnych ocalili nadbiegli wcześnie karabinijerowie. W Genuy dzielnice nisk.e miasta są zalane zupełnie, dwa domy zapadły się; podobnież w mieście Pierd'arena woda zburzyła dwa wielkie domy. — Gaz. Sabandzka donosi, że pomiary w celu poprowadzenia kolei żelaznéj sabaudzkiéj pomiędzy Modene i St. Michel dokonane już zostały i niezadługo przedstawionemi będą ministrowi robót publicznych.

— Król neapolitański zwiedził niedawno Gaeta; miał on odwiedzić papieża, gdy tenby ten bawił w Porto d'Anzo lub Terracina,; przejażdżka ta ojca ś. z powodu nieustających deszczów nie przyszla do skutku.

Turcya.

Konstantynopol, dn. 21. Października. — Angielski poseł lord Redcliffe dokłada wszelkiego starania, aby ilemożności przedłużyć układy i aby po wypowiedzeniu wojny nie nastąpiły kroki nieprzyjacielskie. Postanowiono ztąd na wniosek Redcliffa wysłać nowe projekta do zgody. Gruntują one się na propozycyach ołomunieckich i oświadczeniu cesarza Mikołaja, że nie sprzeciwia się nowym układom. W oczach Turków usiłowania Redclifa wydają się bardzo dwuznaczne, bo wniósł, ażeby Omer basza nierozpoczynał kroków nieprzyjacielskich przed nadejściem odpowiedzi z Petersburga Obrady porty bardzo były burzliwe nad tą propozycyą angielską, odniosła przecie zwycięztwo uwaga, że jeżeli się ustąpi temu żądaniu, natenczas mocarstwa zachodnie tém będą więcéj obowiązane nieść pomoc Turkom

Brzegi Bosforu grzmią strzałami armatniemi, witają niemi floty połączone mocarstw zachodnich z zamków dardanelskich. Floty nie przybędą do Konstantynopola, ale zawinie część do Gallipoli, druga do Silivri, trzecia do nas. Nie wielką tu przywięzują wagę do pojawienia się tych flot połączonych, bo nie popłyną na morze czarne,

— Poseł francuzki układa się z Reszydem baszą o dostarczanie żywności dla wojska posiłkowego francuzkiego.

— Według listu z Białogrodu 50,000 pod Zofią zgromadzonego wojska otrzymało rozkaz w przyspieszonych marszach pospieszyć ku Widdyniowi nad Dunajem.

— Potwierdza się wiadomość, że Omer basza po upływie dni 15 wyznaczonych, począł bić na dniu 26. most z Widdynia do Kalafatu i w piątek po południu o godzinie 2. przeszedł Dunaj, chociaż miał rozkaz sułtana w kieszeni, aby się wstrzymał od kroków nieprzyjacielskich. Omer basza ruszył ku Krajowie, ale gdy zoczył, że Rosyanie pokazują się massach, cofnął się spiesznie ku Dunajowi. Widać że to był prosty rekonesans, jakie są tu siły Rosyan.

— Journal de Constant. i urzędowa wiedeńska gazeta donoszą, że armia turecka na granicy azyatyckiéj około Erzerum wynosi 43,000 i wkrótce o połowę się podniesie wojskami Syryi i nieregularnemi korpusami zasilona.

Lord Stratford w Konstantynopolu dopóty pracował, aż znaglił sułtana do wysłania rozkazu Omerowi baszy, aby się wstrzymał tymczasowo od kroków nieprzyjacielskich, aż dyplomacya znajdzie rozwiązanie kwestyi lub co jest prawdopodobniejszém; aż Rossyanie uzupełnią swoje uzbrojenia w księstwach naddunajskich i ściągną swoje rezerwy. Wielkie zachodzi pytanie czyli Omer basza usłucha warunkowo danego rozkazu, kiedy Rossyanie rozpoczęli pod Izakczą kroki nieprzyjacielskie, chociaż o tém dzienniki wiedeńskie wątpią. Wrocławska gazeta pisze z Bukurestu pod d. 21. Paźdz., że dnia poprzedzającego jenerała Dannenberga tam powołano, a po naradzeniu się z księciem Gorczakowem wrócił do obozu pod Frateszti. Główne siły rossyjskie rozłożyły się obozem pod tem miastem i płaszczyznę tę zewsząd obwarowali szańcami, na których ustawiono liczne armaty. Obawiają się, aby wkrótce nieprzyszło do boju we Wołoszczyźnie, bo statek jeden parowy przywiózł wiadomość do Dzurdzura, że silna armia turecka pod dowództwem osobistem Omera baszy sposobi się do przejścia przez Dunaj pod Kalafem i że Rossyanie dzień i noc pracują nad szańcami, które od Smirdy do Dzurdzura się ciągną, gdzie statki parowe przybijają. Jeżeli przejście nastąpi pod Kalafat, natenczas równocześnie powtórzy się pod Brailą, jak znawcy powiadają.

Według korrespondencyi z Konstantynopola z d. 18. Paźdz., o któréj wspomina dziennik Patrie, utworzono teraz flotę turecko egipską, złożoną z 12 okrętów linijowych, 8 fregat, 4 korwet i 3 brygów, ku obronie północnego brzegu morza czarnego. Okręty te są uważane za najlepsze z tureckich i egipskich. Dotąd jeszcze flota ta niewypłynęła, ale każdéj chwili gotową jest do puszczenia się na morze.

— Według listów z Malty dnia 25. Paźdz. signalizowano tam okręt linijowy »Queen« z admirałem Sir E. Lyonsem. Okręt linijowy »Londyn« i inne okręty wojenne miały tam także wkrótce zawinąć.

— Wiedeńska korrespondencya donosi, że według listów z Petersburga odebranych, rozporządzono tam utworzenie rezerwy armii. Główna kwatera będzie w Wołyniu. Wszyscy oficerowie rossyjscy otrzymali rozkazy, aby z urlopów wracali do szeregów i tak bawiący w Wiedniu porucznik rossyjski baron Meyendorf, syn posła, otrzymał rozkaz, aby niebawem ruszał do armii na Kaukaz.

— W Ost Deutsche-Post czytamy list ze Stambułu 13go b. m. Dzień 25. b. m. będzie dniem stanowczym dla Europy i Azyi; bo z nim kończy się termin naznaczony wojskom rosyjskim przez portę do opuszczenia księstw.... Tymczasem tak tu, jak i w całym państwie uzbrojenia wciąż trwają, żołnierz zaciężny natychmiast odwożony bywa do Szumli. Aby stolicę uchronić od zburzeń, rozbrojono wszystkich nietutejszych, którzy nie idą na linię bojową. Posłowie mocarstw odbywają częste narady z Reszydem-baszą, miał on, jak słychać, oznajmić posłom Austryi i Prus, iż nie idzie już ani o modyfikacye, ani o gwarancye, lecz jeżeli Rosya pragnie pokoju, niech wycofa wojska. Utrzymują, że Francya i Anglia ofiarowały floty swoje do dyspozycyi Turcyi. Gallipoli miało być naznaczonem początkowo na przystań dla tych flot aż do dalszych wypadków, gdy jednak zdaniem znawców, zbyt silne wiatry północne wystawiłyby okręta w tym porcie na szkodę, przeto floty mają rzucić kotwicę pod Konstantynopolem, ale port ten w ostatniéj tylko potrzebie użytym będzie na pomieszczenie flot. Rząd francuzki miał wszystkich swoich oficerów odwołać z Turcyi. (L'Indépendance pisze właśnie przeciwnie)· Zamianowany świeżo szefem sztabu jeneralnego francuzki oficer Magnan przybył tu w czoraj niespodziewanie; pytanie czyli w skutku pomienionego odwołania? czyli jak utrzymują, iż muzułmanie tchną nienawiścią przeciw wszystkim oficerom chrześciańskim. Dywan uchwalił zaciągnięcie pożyczki 200 milionów fr. w Paryżu; warunki zdają się być nie zbyt uciążliwe jak na te czasy, ale nic jeszcze pewnego nie wiadomo. Dwór perski oświadczył gotowość swoją do wspierania Turcyi jeżeli istotnie przyjdzie do wojny z Rosyą, oczywiście, aby się nie kompromitować niepotrzebnie, gdyż Persya dłużną jest Rosyi wielkie sumy. Ważnemi są wiadomości z Kaukazu świeżo nadeszłe, z których pokazuje się, iż Rosyanie poniosłszy dotkliwe straty utrzymali się przy placu boju. Wiadomość tę zdają się potwierdzać doniesienia o nowo przeznaczonych posiłkach na Kaukaz.

— Wiadomości częścią z listów kupieckich, częścią zaś z Cop. Ztg. Cor. zebrane podają następnych kilka szczegółów w sprawie tureckiéj:

Słychać że manifest rosyjski opierać się ma na nocie ks. Menszykowa, ma on przyrzekać przestrzeganie nietykalności państwa tureckiego, protestuje przeciw przyznawanym Rosyi zamiarom powiększenia swoich posiadłości i oświadcza, iż siłę siłą odeprze. Sułtan wydał drugi manifest gdzie ma być naznaczony dzień rozpoczęcia kroków zaczepnych. W téj chwili położenie Omera baszy nie jest niekorzystnem, tak ze względu na stan pogody, jak również że księciu Gorczakowi nie nadejdą posiłki z Warszawy przed 15. Listopada to jest 2 korpusy (?) armii. Wywóz zboża zabroniony miał być w całém państwie Podróżni którzy w tych dniach przybyli do Wiednia z nad niższego Dunaju opowiadają, że Omer basza kazał pod Ruszczukiem wystawić obserwatoryum, z którego można rozpoznawać na znacznéj przestrzeni ruchy wojsk nieprzyjacielskich, a w téj mierze pozycya Turków korzystniejsza, bo Ruszczuk leży na wzgórzu a po drugiéj stronie Dunaju niziny. Twierdza ta zaopatrzoną została w tych czasach nowemi wałami z trzech stron, a od Dunaju trzy rzędy widać palisad po za stromemi skalistemi brzegami. W miejscu strzegącém brodu, gdzie Rosyanie w tamtéj wojnie przedarli się, stoją wysokie wały bateryami najeżone.

— Wanderer podaje list z Konstantynopola d. 13. b. m. téj treści: Posłowie państw zachodnich, ofiarowali porcie, aby flotę połączoną zawezwała pod Konstantynopol, ale propozycyę tę odrzucono. Doniosłem dawniéj, że dywan postanowił, aby okręta przepłynęły Dardanelle, przeznaczając im port w Gallipoli tymczasem Ministrowie oświadczyli zarazem posłom iż niema obawy ze względu na fanatyzm Turków przeciw chrześcianom, albowiem moslimy przejęci są patryotyzmem i przywiązaniem do swojego monarchy, ale uczucia te nie mają w sobie nic zatrważającego dla chrześcian w Stambule mieszkających. W gabinecie panuje największa zgodność. Pożyczka zostaje wreszcie uchwaloną, i sułtan potwierdził projekt. Teraz wypadnie przeto inaczéj jak wtedy z pożyczką księcia Kallimachi. Kilku innych urzędników udaje się do Paryża i Londynu, aby sprawę tę na miejscu załatwić. Mówią że za pośrednika téj po yczki wybierze sułtan Kyani baszę urzędnika ze szkoły Mehmeda Alego

Wiadomości z księstw naddunajskich brzmią wojennie. W skutku rozkazów z Ołomuńca wojska rosyjskie zmieniły swoje pozycye. Książe Gorczaków żądał trzeciego korpusu, a pierwszy rozstawić chciał wzdłuż Dniestru, i podobno napierał na cesarza aby wyprawę odroczyć, gdy tymczasem większa częć jenerałów jest pełna zapału i gotowa bić się natychmiast. Między wojskiem rossyjskiem panują choroby, pierwsze hotele w Bukareszcie zajęte na szpitale. Chorych liczą na 15,000(?) WOdessie wybuchła cholera, jeden wypadek pojawił się nawet na okręcie ztamtąd przybyłym. Omer basza przyjmował z honorami przybyłego do obozu Tefika baszę. Kiwr Hassan basza, który stał w Zofii otrzymał około 25,000 świeżego żołnierza. Takaż liczba zajęła pod Izmaiłem baszą, Systowę, Rachowę i okolice, Halim basza stoi w 30 tysięcy w Karassanie nad wałem Trajana przy wejściu do ziem Dobruczskiéj. Reszta wojska rozstawiona wzdłuż drugiéj i trzeciéj linii. Rezerwa pod Adryanopolem liczy około 40 tysięcy. Jenerał Prim jest przy armii i żąda aby mu powierzono przednią straż.

Poseł sardyński ofiarował porcie kilku oficerów sardyńskich, a ponieważ się temu nie sprzeciwiali ani internencyusz ani poseł francuzki, zdaje się przeto, że porta ich nie odrzuci. Achmet Effendi poseł turecki w Persyi nadesłał zaspakajające depesze. wedle których Szach daje wojska swoje do dyspozycyi tureckiéj. Wczoraj i onegdaj Reszyd basza miał długie narady z lordem Redcliffe i p. de la Cour. P. Wildenbruck często bywa u mienistra, tylko p. Bruck od przybycia ostatniego gońca, trzyma się na uboczu.

Tenże sam dziennik donosi z Dżjurdżewa 17: Rosyanie zaczynają sypać szańce i baterye powyżéj miasta pod wsią Słobodzą tudzież poniżéj pod Smurdą, co dla miasta jest wielkiem ubezpieczeniem. Również zakładają tu wielki magazyn mąki, którą codziennie zwożą. Powszechnie tu mniemają, że Turcy nie będą się przeprawiać, niemniéj też i Rosyane przed nadejściem korpusu armii z Bessarabii nie rozpoczną działań wo-

jennych. Pomimo tego wiele osób lęka się napaści niekarnych Arnautów i wiele familii wyniosło się do Bukaresztu albo też gotuje się do podróży.

Kronika miejscowa.

Ostrowo, d. 1. Listopada. — Na dniu 26. p. m. skończyły się posiedzenia sądu przysięgłych. Z 21 spraw 14 załatwiono, resztę zawieszono z powodu nieobecności świadków. Z oskarzonych skazano na kary 29, a dwóch uznano niewinnymi. Najwyższą karę wyrzeczono na lat 10 do domu karnego, najmniejszą na 15 miesięcy.

— Lubo na targi nasze licznie przybywają włościanie, jednakowoż ceny zboża nie spadają. Na dowóz narzekać nie możemy, tylko na niezmierną drożyznę. Po co się schylić, to drogie, mięso drogie, zboże drogie, mąka droga, kasza droga. Nie wiemy, jak to dalej biedny lud przetrzyma.

Rozmaite wiadomości.

— Koléj podziemna mająca połączyć z sobą dwa ostateczne krańce Londynu w kierunku od wschodu do zachodu, rozpoczętą wkrótce będzie. Naprzód wyprowadzą półmilową przestrzeń od Westbourn-Teraee do Kings-Cross; koléj ta pójdzie pod domami, dniem i nocą oświetloną będzie gazem, a na punktach najuczęszczańszych założone będą stacye, do których schodzić się będzie po schodach. Nadzwyczajny ruch po ulicach i utrudniona tym sposobem komunikacya, spowodowała przedsiebiorców do téj budowy, na którą uzyskali już pozwolenie rządu i złożyli kaucyę. Kapitał zakładowy obliczony jest na 300,000 fsz. Roboty téj jeszcze jesieni się rozpoczną, a jeżeli przedsiebiorstwo to będzie się opłacać, koléj przedłużoną będzie do Holborn i poprowadzoną do środka City.

Kr. loterya w Berlinie.

Berlin, d. 2. Listopada. — Dwie wygrane po 5000 tal. padły na nra 34,125 i 86,898; 1 wygrana 2000 tal. na nra 55,218; 38 wygranych po 1000 tal. na nra 1613. 2495. 7245. 12,262. 13,709. 14,979. 18,179. 19,127. 20,013. 20,694. 22,846. 24,442. 25,695. 30,902. 31,027. 32,701. 32,762. 45,332. 50,509. 53,381. 55,064. 56,591. 56,725. 62,428. 63,133. 71,006. 72,203. 74,392. 75,880. 78,455. 78,462 82,509. 83,430. 85,417. 85,484. 86,258. 89,507 i 89,695; 39 wygranych po 500 tal. na nra 2773. 2988. 8504. 10,187. 10,606. 12,693. 12,703. 15,433. 18,053. 19,610. 20,867. 24,599. 25,035. 25,363. 26,303. 26,993. 28,443. 28,830. 31,779. 33,222. 37,327. 41,210. 42,218. 42,369. 48,978. 52,545. 54,016. 57,682. 59,170. 66,570. 66,997. 78,587. 79,903. 80,903. 84,112. 84,127. 86,667. 88,032. i 89,748; 72 wygrane po 200 tal. na nra 3886. 8402. 8751. 9081, 9241. 10,031. 15,369. 16,814. 17,446. 20,313, 21,799. 21,978. 22,056. 26,132. 26,558. 27,156. 30,217. 31,325. 31,583. 32,232. 33,551. 33,711. 34,627. 35,748. 35,944. 37,847. 38,411. 38,587. 39,480. 40,215. 41,175. 42,357. 42,966. 43,188. 45,278. 45,436. 46,550. 47,238. 47,458. 48,298. 49,595. 49,540. 50,007. 52,320. 53,425. 54,576. 55,071. 56,607. 58,707. 60,800. 60,964. 65,520. 69,610. 71,380. 72,111. 74,194. 76,548. 76,766. 76,860. 80,488. 81,410. 84,235. 84,720. 86,582. 87,131. 88,022. 88,115. 88,598. 88,759 i 89,619.

Wiadomości handlowe.

Berlin, d. 2. Listopada. — Pszenica 87—96 tal. Żyto 67—71 tal. Jęczmień 45—49 tal. Owies 33—36 tal. Rzep zimowy 83—80 tal. Rzedik zimowy 82—79 tal. Oléj rzepiowy $11\frac{3}{3}$ tal. Olej lniany $12\frac{5}{6}$ tal. Okowita bez beczki 36—$36\frac{3}{4}$ tal.

Przybyli do Poznania dnia 3. Listopada.

BAZAR: Żółtowski z Myszkowa; Niegolewski z Włościejewek; hr. Szołdrski z Żydowa; Sobierajski z Kopaniny; Kosinski z Targowéj-górki; Dunin z Lechlina; Duninowa z Polski.
HOTEL BAWARSKI: Seydlitz z Rąbczyna; Baricke z Gniezna; Hoyer z Reiszy i Selle z Berlina.
POD CZARNYM ORŁEM: Smitkowski z Borowa; Smitkowski z Łążka; Kutzner z Pijanowic; Swięcicki z Szczepankowa i Walz z Buszewa.
HOTEL DREZDENSKI: Scholz z Grodziska; John z Rogoźna; Miłkowski z Russocina; Grabowski z Smielin; Unrug z Szołowa; Poch z Szczecina; Alkiewicz z Osieczny; baronowa Richthofen z Lussowa.
HOTEL PARYSKI: Ulatowski z Morakowa; Pendzinski z Szremu; Moralski z Goli i Ławicki z Bzowa.
POD WIELKIM DĘBEM: Wojtowski z Skoków.
POD ZŁOTĄ GĘSIĄ: Sliwinski z Turwi.
HOTEL BERLIŃSKI: Holdheim z Belina; Bernd z Dombrowy; Hedinger z Brodów.
POD TRZEMA LILIAMI: Derpa z Rogoźna; Knoll z Grodziska i Maciejowski z Maniewa.
POD BIAŁYM ORŁEM: Hodolinski z Zimina; Karpowski z Szamotuł.
POD ZŁOTĄ SARNĄ: Ks. Wagner z Rozdrażewa.
Wmieszkaniu prywatném: Liebermann z Rosyi; ul. Szeroka Nr. 11.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 2. Listopada 1853.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4\frac{1}{2}$	—	100
dito z roku 1850	$4\frac{1}{2}$	—	101
dito z roku 1852	$4\frac{1}{2}$	—	101
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	$91\frac{1}{2}$
dito premiów handlu morskiego	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	—	$100\frac{1}{2}$
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$97\frac{1}{2}$
dito Prus Wschodnich	$3\frac{1}{2}$	—	94
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	—	$96\frac{3}{4}$
dito W. X. Poznańskiego	4	$101\frac{3}{4}$	—
dito W. X. Pozn., nowe	$3\frac{1}{2}$	—	96
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	97
dito Prus Zachodnich	$3\frac{1}{2}$	—	$94\frac{1}{2}$
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	$98\frac{1}{4}$
Louisdory	—	—	110
Akcie kolei żelaznéj Starog. Poznańsk.	$3\frac{1}{2}$	—	91